

## Wstęp

### Słowianie jako obiekt badań naukowych

W naukoznawstwie, rozumianym jako epistemologia nauki, pojęcia *obiekt* i *przedmiot* traktowane są jako synonimy bądź termin *obiekt* uważany jest za pojęcie szersze, zaś *przedmiot* wchodzi w jego skład. Można by także posłużyć się określeniem *problemy badawcze*, czyli pytania, na które szukamy odpowiedzi na drodze badań naukowych. W niniejszym wystąpieniu obiekt badań to przestrzeń, w której ramach znajduje się badane zjawisko – Słowianie.

W stosunku do badań nad Słowianami używa się terminów *slawistyka* i *słowianoznawstwo*. W *Słowniku Brockhousa i Efrona*, gdzie nazwy te uważane są za synonimiczne, czytamy: „Słowianoznawstwo, slawistyka to nauka o Słowiańszczyźnie jako całości i w szczególności o każdym członku rodziny słowiańskiego plemienia”<sup>1</sup>. W kontekście niniejszego tekstu jest to istotne, dlatego że pozwala do opisu Słowian jako całości włączać prace poświęcone poszczególnym narodom słowiańskim i na ich podstawie dokonywać uogólnień odnoszących się do całości. Inną metodologiczną wątpliwość pozwala rozwiązać następujący cytat:

„Słowianoznawstwo – to nauka o Słowianach, łącząca szereg dyscyplin naukowych, zajmujących się historią, literaturą, językiem, folklorem, etnografią, ekonomiką, sztuką, religią, [...] zabytkami kultury materialnej i duchowej Słowian”<sup>2</sup>.

Obiekt badań, jakim są Słowianie, będzie ukazany – jako portret zbiorowy – w oparciu o osiągnięcia różnych dyscyplin naukowych. Powyższe uwagi o charakterze metodologicznym są tu wspomniane, dlatego że Słowianie jako obiekt (przedmiot) badań naukowych zajmują w humanistyce miejsce szczególne.

W Europie mamy trzy duże grupy ludów, które ze względu na pokrewieństwo języków traktowane są jako pewne całości – chodzi o ludy i języki romańskie, germańskie i słowiańskie. Jednak dwóm pierwszym grupom jako całościom nie

<sup>1</sup> *Энциклопедический словарь Ф.А. Брокгауза и И.А. Ефрона, С-Пб. 1889–1907*. Cyt. za: [http://dic.academic.ru/dic.nsf/brokgauz\\_efron/94811](http://dic.academic.ru/dic.nsf/brokgauz_efron/94811). Przekład autora artykułu.

<sup>2</sup> „Woprosy Jazykoznanija” 2004, nr 3, ss. 11–12. Przekład autora artykułu.



poświęcono takiej uwagi, jak Słowianom. Mówi się o Germanach, chociaż nie jest to pojęcie w pełni jednoznaczne, natomiast w odniesieniu do ludów romańskich w ogóle nie używa się pojęcia zbiorowego w formie jednego terminu. Może więc zrodzić się pytanie: dlaczego to właśnie Słowianie stali się obiektem tak szerokiego zainteresowania?

Wszystkie wymienione tu grupy stanowią gałęzie ludów indoeuropejskich. W każdej z nich o ich bliskości świadczy struktura wyrazów, użycie kategorii gramatycznych, struktura zdań, semantyka i kilka jeszcze innych właściwości. Jak widzimy, w badaniach nad Słowianami szczególną rolę odgrywa językoznawstwo. Taki aspekt badań jest brany pod uwagę przy opisie wszystkich trzech grup. Są jednak także inne kryteria, które dowodzą, że Słowianie stanowią grupę specyficzną, i dzięki nim możemy mówić o Słowianach jako jednolitej grupie, natomiast w przypadku ludów germańskich i romańskich tego stwierdzić się nie da.

Nie podlega dyskusji, że Słowianie jako spójna grupa istnieją dzięki językom, wywodzącym się ze wspólnego języka prasłowiańskiego, należącego do szerszego pnia indoeuropejskiego<sup>3</sup>. Utrwalony w nauce podział na Słowian wschodnich, zachodnich i południowych nie oznacza braku spójności, sygnalizuje jedynie podział wewnętrzny, ułatwiający identyfikację narodów słowiańskich według właściwości rozwoju języka. Wśród Słowian wyróżnia się ponad 140 grup etnicznych o bardzo zróżnicowanej liczebności.

Odpowiedź na pytanie, czy, a właściwie lepiej, jak istnieją Słowianie, jest skomplikowana i wymaga uwzględnienia kilku innych jeszcze płaszczyzn. Spojrzenie z lingwistycznej perspektywy nie daje pełnej odpowiedzi. Z pomocą przychodzi kolejna nauka – geografia. Jeśli popatrzeć z tej perspektywy na wszystkie trzy odgałęzienia ludów indoeuropejskich, to nie do podważenia jest stwierdzenie, że Słowianie stanowią jednolitą strukturę geograficzną, która w przypadku dwu pozostałych grup nie jest tak ścisła – odległości pomiędzy poszczególnymi narodami są tam nieraz bardzo duże (Portugalia–Rumunia, Niemcy–Anglia).

Słowianie zamieszkują niemal całą Europę Wschodnią (od Bałtyku do Uralu i od Morza Białego do Kaukazu), Europę Środkową (między Bałtykiem a Sudetami i Karpatami) i część Europy Południowej (pas wzdłuż Bałkanów od Morza Adriatyckiego do Morza Czarnego). Stanowią najliczniejszą grupę ludności indoeuropejskiej na tym kontynencie, ale występują też w Azji Środkowej (od Uralu po Ocean Spokojny). Słowianie tworzą państwa narodowe, w których stanowią zdecydowaną większość, natomiast mniejszością są przede wszystkim (ze względu na liczbę) w państwach,

---

<sup>3</sup> Zob. szerzej: L. Suchanek, *Idea wspólnoty słowiańskiej. Spojrzenie ze Wschodu*, [w:] *Życie religijne i duchowość współczesnych Słowian*, pod red. L. Suchanka, „Prace Komisji Kultury Słowian”, t. II, Kraków 2002, ss. 131–149.

jakie powstały po rozpadzie ZSRR. Mniejszości o różnym stopniu sformalizowania tworzą także emigranci w wielu krajach Europy i Ameryki. Ich badaniem zajmuje się kolejna dyscyplina naukowa – emigrantologia<sup>4</sup>.

W badaniach nad Słowianami jako całością ważna rola przypada językoznawstwu, także gdy idzie o studia nad etymologią terminu i etnogenezą. Źródłostów nazwy *Słowianie*, wywodzący się z języka prasłowiańskiego, nie został jednoznacznie ustalony, jednak rdzeń *slav-/slov-* występuje we wszystkich językach słowiańskich, a od nich przeszedł do pozostałych języków europejskich. Jak ustalili historycy, w źródłach pisanych nazwa Słowianie (w formie *Sklaboi*, *Sklabenoï*, *Sklauenoi* i jeszcze innych) występuje w VI wieku<sup>5</sup>.

Z badań mediewistów, paleoslawistów wynika, że Słowianie weszli do dziejów powszechnych w wiekach VI–VII. Ta ich wędrówka była o dwa wieki późniejsza od wędrówki ludów germańskich. Zajęli wówczas tereny znacznie większe niż obejmują dziś, gdyż z biegiem czasu granica osadnictwa słowiańskiego systematycznie cofała się na wschód.

Przedstawiciele kilku dyscyplin naukowych zajmowali się – i nadal zajmują – problemem prakolebki Słowian, to jest miejscem ich pierwotnego osiedlenia. Są to etnologowie, archeologowie (badanie różnych typów dawnych kultur: wielbarskiej, przeworskiej, czerniachowskiej), antropologowie (badanie stopnia zróżnicowania antropologicznego populacji ludzkich, analiza DNA (Y HG3)), mediewiści i językoznawcy (onomaści)<sup>6</sup>. Według jednej z koncepcji (autochtonicznej) Słowianie zamieszkiwali Europę Środkową – między Odrą a Bugiem (obszar dzisiejszej Polski – J. Kostrzewski, W. Mańczak), zaś zgodnie z koncepcją allochtoniczną – Europę Wschodnią (Środkowe Podnieprze – K. Moszyński, K. Godłowski). Natomiast według innego poglądu praojczyzna Słowian znajdowała się nad środkowym Dunajem (O. Trubaczow).

Sporo do badań nad Słowianami zaczyna wnosić etnolingwistyka, lingwistyka etnokulturowa, która, jak pisze Jerzy Bartmiński, „pozwała odtworzyć językowo-kulturowe obrazy Europy w poszczególnych lingwokulturach narodowych”<sup>7</sup>. Zacytujmy raz jeszcze J. Bartmińskiego:

„Rozwijając temat języka w relacji do wartości, można odpowiedzieć, że język jest narzędziem wartościowania i oceniania rzeczy, ludzi i zdarzeń w kategoriach dobra lub

---

<sup>4</sup> L. Suchanek, *Emigrantologija*, [w:] *Idieï v Rossii. Ideas in Russia. Idee w Rosji. Leksykon rosyjsko-polsko-angielski*, t. 9, pod red. J. Dobieszewskiego, Łódź 2015, ss. 496–499.

<sup>5</sup> Wzmianki o ludach, które ewentualnie mogą być utożsamiane ze Słowianami (Wenedowie) pochodzą z I w. n.e. z dzieł historyków i geografów greckich i rzymskich.

<sup>6</sup> Dyskusje na ten temat wywołała praca Johanna Christopha Jordana *De originibus slavicus* (1745).

<sup>7</sup> J. Bartmiński, *Język w kontekście kultury, czyli co dziś znaczy metafora „europejski dom”*, Katowice 2018, s. 25.

zła, prawdy lub fałszu, piękna lub brzydota; jest sam obiektem wartościowania z punktu widzenia norm kulturowych”<sup>8</sup>.

Fundamentalna rola w badaniach nad Słowianami przypada historykom. Udział Słowian w rozwoju Europy, choć pojawili się wcześniej, przypada na średniowiecze dojrzałe. Wtedy właśnie zaczynają się kształtować narody i państwa europejskie. Jako pierwsze powstało na Półwyspie Bałkańskim, w sąsiedztwie potężnego Bizancjum, państwo bułgarskie (681–1018), którego władca Borys przyjął chrześcijaństwo, a Symeon przybrał tytuł cara. Pierwsze państwa (protopaństwa) serbskie sięgają VII wieku, ale dopiero w drugiej połowie IX wieku Serbowie przyjęli chrzest. Dzisiejsza Rosja początki swej państwowości wywodzi od Rusi Kijowskiej (używa się też terminu państwo staroruskie).

Nazwy niektórych państw ulegały zmianie, jak to ma miejsce w przypadku Rosji. Nazwą tą, dziś oczywistą, obejmuje się kilka bytów państwowych, poczynając od Rusi Kijowskiej IX–XIII wieku (mówi się także państwo staroruskie)<sup>9</sup>. Zanim pojawiła się Rosja, kilka wieków istniała Ruś, rozbita na wiele samodzielnych księstw (najważniejsze z nich to Ruś Włodzimiersko-Suzdalska i Nowogród). Spośród nich na czołowe miejsce wysunęło się księstwo moskiewskie, dając początek scentralizowanemu państwu nazywanemu na Zachodzie *Moscovią*. Cesarstwo Rosyjskie weszło do dziejów powszechnych w XVIII stuleciu. Imperium carów trwało do wybuchu rewolucji, a w 1922 roku państwo przyjęło nazwę Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich. Po rozpadzie ZSRR oficjalna nazwa państwa brzmi Rosja bądź Federacja Rosyjska.

Jak pokazują badania historyków, kształty poszczególnych państw słowiańskich ulegały zmianom i przekształceniom – znikaly one z mapy świata, później na nią powracały, stanowiły większe struktury państwowe lub ulegały rozpadowi. Były anektowane siłą i na podstawie międzynarodowych układów przez Rosję, Austro-Węgry, Prusy, ZSRR.

W historii Słowian tylko niektóre z narodów potrafiły stworzyć silne organizmy państwowe. Tak było w przypadku Rzeczypospolitej. Po pierwszej wojnie światowej powstało Królestwo Serbów, Chorwatów i Słoweńców, przekształcone w czasach późniejszych w Jugosławię. Pod koniec XX stulecia uległa ona rozpadowi i suwerennymi państwami stały się wtedy Serbia, Chorwacja, Słowenia, Macedonia, Czarnogóra oraz Bośnia i Hercegowina. Przez wiele lat jako jeden organizm państwowy istniała Czechosłowacja, dziś oba wchodzące w jej skład narody utworzyły

---

<sup>8</sup> Ibidem, s. 11.

<sup>9</sup> Wielu badaczy, zwłaszcza ukraińskich, stoi na stanowisku, że okresu tego nie można uznać za należący do dziejów Rosji, lecz Ukrainy.

samodzielne państwa. Od czasów Iwana Groźnego silnym, suwerennym państwem, określanym nieraz jako imperium, pozostaje Rosja, która wielokrotnie zmieniała swój kształt, przyłączając siłą wiele narodów i państw. Pamiętać też trzeba o Serbołużyczanach, którzy żyją w żywiole niemieckim i ich egzystencja ciągle jest zagrożona, dziś w sposób bardziej jeszcze niebezpieczny niż dawniej.

W badaniach nad Słowianami i ich kulturą fundamentalną rolę odgrywa literaturoznawstwo, tak w jego aspekcie historycznym, jak i teoretycznym. To bez wątpienia najbardziej rozbudowana sfera badań słowianoznawczych, zarówno gdy idzie o literatury poszczególnych narodów, jak i Słowian jako całości. Oprócz historii literatury polskiej, rosyjskiej, czeskiej mamy także – choć nie do końca jeszcze w pełni zadowalającą – historię literatury słowiańskiej. Trzeba też odnotować w badaniach nad literaturami słowiańskimi znaczenie komparatystyki i recepcji.

Wiele do wiedzy o Słowianach wniosły badania z perspektywy geopolityki i historii idei. Słowianie stali się obiektem idei i doktryn, tworzonych przez ideologów i polityków, poczynając od połowy XIX wieku, kiedy jedynym suwerennym krajem słowiańskim była Rosja. Teorie te miały charakter utopijny, bez względu na to, czy powstawały w Rosji, czy w monarchii austro-węgierskiej. W tej ostatniej narodziły się koncepcje wzajemności słowiańskiej, iliryzmu, austrosławizmu, neosławizmu, w Rosji zaś – idee słowianofilstwa i pansławizmu, z których ta ostatnia miała charakter polityczny. Rosja przedstawiana była w nich jako kraj dominujący, choć miało to być maskowane przez ideologię przyjaźni i braterstwa. Po drugiej wojnie światowej pojawiła się realna możliwość zjednoczenia wszystkich Słowian wokół Rosji. W skład ZSRR wchodziły wówczas Białoruś i Ukraina, a w bloku państw satelickich znalazły się – formalnie suwerenne – wszystkie państwa słowiańskie, całkowicie podporządkowane mocarstwu. Próba stworzenia całościowego politycznego ruchu słowiańskiego zakończyła się niepowodzeniem z powodu konfliktu z kierowaną przez Josipa Tito Komunistyczną Partią Jugosławii. Po upadku ZSRR ruch słowiański nie odgrywa znaczącej roli i w ostatnich latach reprezentowany jest przez Sobór Wszechsłowiański.

W obecnych czasach, gdy zachodzą dwa przeciwstawne procesy: jednoczenia się bądź rozpadu państw, w Europie istnieją dwie dominujące przestrzenie geopolityczne – *Pax Occidentalis* (Unia Europejska) i *Pax Rossica* (Rosja i kraje satelickie). Słowianie znaleźli się w obu tych przestrzeniach. Miejsce w którymś z tych makroregionów nie zależy wyłącznie od woli poszczególnych państw: Unia Europejska jedno z nich przyjmuje, innym daje nadzieję, dla niektórych (Rosja, Białoruś) nie widzi miejsca w swoim gronie. Czy więc w aspekcie geopolitycznym istnieje możliwość zjednoczenia Słowian?

Nadzieję na częściowe zjednoczenie stwarza koncepcja Międzymorza (*Intermarum*), której załążek stanowi powołana w 1991 roku Grupa Wyszehradzka. Ini-

cjatywa *Intermarum* to alians skierowany zarówno przeciwko Niemcom, jak i Rosji, kraje te bowiem w przeszłości przejawiały tendencję do dominacji nad Słowianami, słabszymi politycznie i ekonomicznie. Zdawał sobie z tego sprawę Józef Piłsudski, wysuwając w 1918 roku ideę Międzymorza – związku krajów znajdujących się na terenie Europy Środkowej i Wschodniej, z wyjątkiem Rosji<sup>10</sup>. Koncepcja Międzymorza nie jest oparta na zasadzie słowiańskiej identyczności, lecz jej jądro tworzy większość krajów słowiańskich: Polska, Czechy, Słowacja, Ukraina, Białoruś, Serbia, Chorwacja, Słowenia, Macedonia, Czarnogóra i Bośnia. Niekiedy wobec tych krajów stosuje się termin *Trzecia Europa*. Jeśli koncepcja Międzymorza nie zostanie zrealizowana, wspólnota Słowian w aspekcie geopolitycznym staje się ideologicznym mitem.

Pozostaje jeszcze jeden ważny aspekt badań nad Słowianami, a mianowicie spojrzenie z punktu widzenia kulturoznawstwa, rozumianego jako refleksja nad kulturą (geokulturą), jako badania nad cywilizacjami. Jest ona istotna zarówno w aspekcie diachronicznym, jak i synchronicznym. Mimo licznych prac znakomitych badaczy, takich jak: Arnold Toynbee, Oswald Spengler, Feliks Koneczny, Carolle Quigley, Samuel Huntington, Pitirim Sorokin czy Alfred Kroeber terminy *cywilizacja* i *kultura* nie są rozumiane jednoznacznie. Choć przez różnych badaczy traktowane są nieekwiwalentnie, a nieraz jako przeciwstawne, w niniejszym opracowaniu traktowane są synonimicznie i posługiwać się będziemy nimi wymiennie. W badaniach nad Słowianami kategoria cywilizacji/kultury jest niezbędna, gdyż stanowi ona dla człowieka najszersze ramy do określania własnej tożsamości. Może przynosić odpowiedź na pytanie, czy Słowianie stanowią całość, wspólnotę.

W odniesieniu do epoki dawnej, średniowiecznej w historiografii pojawiła się koncepcja makroregionów europejskich. W dwóch podstawowych makroregionach: *Pax Latina* i *Pax Orthodoxa* wyróżniono jednostki mniejsze – dwa regiony homogeniczne: *Slavia Romana* (inaczej *Slavia Latina*) i *Slavia Orthodoxa*. Były to dwie wielkie, ponadnarodowe wspólnoty kulturowe i konfesyjne, w których początkowo językiem literackim były odpowiednio: łacina i cerkiewnosłowiański. Ten podział, dokonany *ex post*, wynikał z przesłanki, że w średniowieczu pojęcie *confessio* było dominujące nad *natio*<sup>11</sup>. Podczas gdy trwała wspólnota religijna i kulturowa Słowian prawosławnych, mocno zarysowywała się linia podziału w obrębie Słowian, którzy przyjęli katolicyzm i tych, którzy opowiedzieli się za ideami protestantów. Wobec ostatnich stosowany jest termin *Slavia Reformata*. Sporadycznie pojawia

---

<sup>10</sup> Wspomnieć należy również o koncepcjach Tomáša Masaryka i Milana Hodžy.

<sup>11</sup> Pojęcia te upowszechnił Riccardo Picchio przed ponad trzydziestu laty. Zob. R. Picchio, „*Slavia orthodoxa*” i „*Slavia romana*”, [w:] idem, *Studia z filologii słowiańskiej i polskiej*, Kraków 1999, ss. 29–88.

się jeszcze jeden – *Slavia Islamica* – odnoszący się do Słowian, którzy przyjęli mahometanizm.

Koniec XVIII stulecia i początek następnego to czasy rodzącego się zainteresowania Słowiańszczyzną. Herder przepowiadał Słowianom przyszłą misję dziejową i zajęcie pierwszego miejsca w Europie<sup>12</sup>. Franz Baadaer widział w Rosji siłę zdolną do podjęcia dzieła rechrystianizacji Europy, bowiem prawosławie uznał on za religię, która nie została dotknięta chorobą racjonalizmu. Równocześnie jednak w prasie niemieckiej w 1848 roku pojawiło się takie oto stwierdzenie:

„Słowianie to ciemna masa narodów pozbawionych energii. Jeśliby nasz wiek należał do Słowian – byłby to straszliwy wiek”<sup>13</sup>.

Słowianie należą do obu wielkich cywilizacji europejskich. Terminu *Zachód* używa się dziś na określenie tego, co nazywano niegdyś *zachodnim chrześcijaństwem*, a jego początki przypadają na mniej więcej rok 700 lub 800. Konieczny posługiwał się terminem *cywilizacja łacińska*, traktując ją jako szczyt osiągnięć cywilizacyjnych ludzkości. Do cywilizacji zachodniej zaliczani są Słowianie związani z chrześcijaństwem zachodnim – wszyscy Słowianie zachodni, a ze Słowian południowych – Chorwaci i Słoweńcy.

Rosja i kraje, w których religią dominującą jest prawosławie (Ukraina, Białoruś, Bułgaria, Macedonia, Serbia) należą do innego kręgu, określanego przez badaczy jako cywilizacja bizantyńsko-prawosławna, prawosławna, prawosławno-rosyjska.

W epoce globalizacji, eurointegracji i transformacji kulturze państw słowiańskich grozi utrata bądź znaczne zakłócenie ich słowiańskiego charakteru. Mamy tu ważny problem aksjologiczny. Wiek XX to czasy eksperymentu antropologicznego, wywodzącego się – podobnie jak to było w przypadku eksperymentu przeprowadzanego w porewolucyjnej Rosji – z marzenia utopistów o stworzeniu nowego człowieka i nowego społeczeństwa. Ma on charakter ideologiczny, a jego celem jest stworzenie nowej, zaprogramowanej wizji człowieka, którego można nazwać *homo occidentalis* lub inaczej *homo europeicus*<sup>14</sup>.

Zachodni eksperyment antropologiczny, którego korzenie tkwią w oświeceniu i który niezwykle sukcesy odniósł dzięki rewolucji kulturalnej 1968 roku, rozszerza się i staje się coraz bardziej ekspansywny. Ma swoich zwolenników przede wszystkim wśród lewicowej i liberalnej inteligencji, z jej wpływowymi ideologicznymi

---

<sup>12</sup> Koncepcja ta zbieżna jest z tezą Hegla, przyznającego szczególną rolę określönemu narodowi na pewnym etapie dziejów.

<sup>13</sup> Cyt. za: A. Bezwiński, *Twórczość poetycka Aleksego Chomiakowa*, Wrocław 1976, s. 111.

<sup>14</sup> L. Suchanek, *Dwa eksperymenty antropologiczne: „homo sovieticus” i „homo occidentalis”*, „Perspektywy Kultury” 2013, nr 8, ss. 15–32.

guru. Metody, jakich używa, by modelować człowieka, ulegają radykalizacji. Jego główne ostrze skierowane jest przeciwko chrześcijaństwu, w szczególności katolicyzmowi. Siłą wprowadzana jest wyrosła z feminizmu i tkwiąca korzeniami w marksizmie ideologia *gender*. Nie ma w niej miejsca na dyskusje i kontrargumenty. Jako narzędzie nacisku wprowadzono pojęcie *homofobii*. Wobec opornych – jak kiedyś podczas kreowania istoty *homo sovieticus* – są stosowane sankcje, łącznie z karnymi (prawnymi). Cenzurę zastąpiła polityczna poprawność, która dzisiaj „stanowi jeden z najbardziej wyrafinowanych środków dekonstrukcji cywilizacji chrześcijańskiej”<sup>15</sup>. Jednym z chwytów, jakie stosują ideologowie i propagandziści, jest zmiana semantyki terminów. Tak dzieje się z tolerancją, która z powszechnie akceptowanej wartości uniwersalnej stała się narzędziem ideologicznym. Jej rolę i zastosowanie wyznaczają cele eksperymentu antropologicznego. Pomaga w tym, traktowana ideologicznie, globalizacja komunikacji, tworzenie jednej wspólnej sieci informacji, a także propaganda konsumpcyjnej kultury masowej. Znamienna jest pogarda dla nacjonalizmu i patriotyzmu.

Wszystkie te chwytły ideologiczne stosowane są przede wszystkim w krajach Zachodu. Dzięki globalizacji oddziałują one również na narody i kraje, które do Unii Europejskiej nie weszły. Słowianie mają szansę obronić się przed nimi i zachować swą tożsamość. Jest to jedyna droga, dzięki której mogą zachować wspólnotę.

Lucjan Suchanek

---

<sup>15</sup> M. Kacprzak, *Pułapki poprawności politycznej*, Radzymin 2012, s. 7.